

Super Girl & Romantic Boys, Wz

Wszystko na świecie powstało z tego wzoru na tapecie.

Z rur dziwnej muzyki i muchy na suficie tańczącej.

Teraz muzyka gra głośniej. Ty nie słyszysz nic.

Halogeny zamiast gwiazd. Zamiast tlenu dym.

Krzyczysz w uszy im. Do powiedzenia nie masz nic.

Każdy z nich i tak jutro wkręci się w sw&#oacute;j tryb.

Nic już. Nic się nie zmieści.

Nie ma już miejsca w pamięci.

Rozmontowany na części.

Milion piosenek. Podarte spodnie upaprane w piachu.

To kocim wzrokiem do ciebie księżyc mrugał z za firanek.

Kiedyś bardzo grzeczny i bardzo niegrzeczny.

Teraz trochę bardziej lub mniej użyteczny.

Musisz zająć pozycję. Włączyć

Rozbierasz się do naga. Przedzierasza się przez śnieg.

Pędzisz jak wariat. Sprytnie lawirujesz i wyprzedzasz.

Po chwili jesteś następnym w rowie zardzewiałym wrakiem.

I znowu widzisz nagle ten wz&#oacute;r na tapecie.

Rury grają i tańczy mucha na ścianie.

I z g&#oacute;ry jakieś twarze tak dziwnie się patrzą.

Ze łzami czy z politowaniem.

Nic już. Nic się nie zmieści.

Nie ma już miejsca w pamięci.

Rozmontowany na części.